KURJER WARSZAWSKI



D. 6. Września.— Rok 1850. Piątek. № 234. Jutro, Śtej R[illegible] Wigilja.

Pojutrze w Kościele *Po-paulińskim* Śgo Ducha, przypada doroczny Odpust *Narodzenia* N. MARJI P., która to uroczystość obchodzona będzie z oktawą; pierwszego zaś i ostatniego dnia święta z wystawieniem N. SAKRAMENTU, Procesjami i Kazaniami, tak z rana jako i po południu. Nadto o go: 9ej rano odprawianą będzie przez cały tydzień Wotywa w Kaplicy Matki Bozkiej, a o go: 5tej z południa śpiewaną litanja i modlitwy.

Przez Rozporządzenia Kom: Rządo: i Władz Oddzielnych, w Wydz: Kom: Rzą: Sprawiedliwości, mianowani: Adjunkt Archiwum Sądu Poł: Popr: Wydz: Pułtus: Jan Damazy *Rykowski*, p. o. Archiwisty tegoż Sądu; Kancelista Sądu Pol: Popr: Wydz: Pułtus: Felicjan *Liwski*, p. o. Adjunkta Archiwum tegoż Sądu; i Obrońca przy Sądzie Pok: Okr: Radzyń: Leon *Buszkowski*, Rejentem Kancelarji Okręgu Radzyńskiego. — W Wydz: Kom: R. P. i Skarbu, mianowany: b. Nadleśniczy Leśnictwa Włocławek Antoni *Aulejtner*, p. o. Sekretarza leśnego w Rządzie Gub: Radomskim.— Przeniesiony dla dobra służby: Sekretarz leśny w Rządzie Guber: Radoms: Konst: *Paprocki*, na p. o. takiegoż Sekretarza w Rządzie Gub: Warszawskim.—W Dyrekcji Głównej Tow: Kred: Ziems:, mianowani: Radca Komitetu Tow: Kred: Ziem: Adolf *Słąnka*, Pisarzem Dyrekcji Głównej; Naczelnik Wydziału Sprawdzeń Stan: *Suski*, Kontrolerem Kassy tejże Dyrekcji; Dziennikarz i Expedytor Konst: *Podolski*, Młodszym Archiwistą; Podsekretarz Bogumił *Żabicki*, Dziennikarzem Expedytorem; p. o. Podsekretarza Teofil *Babiński*, Podsekretarzem; p. o. Adjunktów Buchalterji: Józ: *Piastuszkiewicz* i Wilhelm *Geptner* Adjunktami Buchalterji, Assystent Buchalterji Jul: *Nowosielski* Adjunktem Buchalterji, i Assystent Wydziału Sprawdzeń Antoni *Obrębski*, Adjunktem tegoż Wydziału. — W Banku Polskim mianowani: Rachmistrz Bolesław *Taczanowski*, p. o. Sekretarza, i Kancelista Stan: *Gepner*, p. o. Rachmistrza.

W dniu wczorajszym po południu, JW. Jenerał-Lejtnant *Wikiński*, Dyrektor Główny Prezydujący w Kommissji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych, w Towarzystwie JW. Radcy Tajnego *Czetyrkina*, Inspektora Głównego służby zdrowia w Królestwie, zwiedził we wszystkich szczegółach tutejszy Instytut Oftalmiczny Xiążąt *Lubomirskich*.

JW. Szambelan Alexander *Kuczyński*, Marszałek Szlachty Gub: Augustowskiej, powrócił do *Warszawy* z dóbr swoich.

Pojutrze, z powodu Odpustu w *Rokitnie*, wyprawiony będzie na drodze żelaznej *pociąg spacerowy* do *Brwinowa* i *Grodziska*. Pociąg ten odejdzie z *Warszawy* o godz: 8ej rano, a wracać będzie z *Grodziska* o godz: 4$^3/_4$, z *Brwinowa* o godz: 5ej po południu.

Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Starozakonnych w Warszawie. Zawiadamia gminy Izraelitów w Królestwie, że *jabłka rajskie* korsykańskie i *palmy*, już nadeszły z zagranicy, i że takowe sprzedają się w kancelarji szpitala. Skrzyneczka po 25 sztuk, do której dodaje się 12 palm, po rubli sr. 37 k. 50; pojedyncze zaś, sztuka jedna nierozwinięta rs. 1 k. 80.— Prezydujący, w Zastęp:, J. *Glücksberg*. Sekr:, M. *Hertz*.

Wystawa Kwiatów codziennie z wielkiem zajęciem przez Publiczność *Warszawską* bywa odwiedzaną. Wczoraj wieczorem spacer w Ogrodzie przy Wystawie uprzyjemniony był liczniejszą jak zwykle grającą orkiestrą, i oświetleniem ogrodu. Na wystawę przybył prześliczny bukiet kwiatów arcy-misternie przez Br: *Bardet* ułożony, i olbrzymie *śliwki* z ogrodu w *Warszawie*, JW. Ref: St: *Danielskiego*.— Na tejże Wystawie można widzieć bardzo starożytną *rzeźbę* z marmuru z wyspy *Paros*, wyobrażającą *Fauna*, a pochodzącą podług zdania znawców, z czasów Cesarstwa *Rzymskiego*.

W tych czasach zmarł na prowincji, ś. p. Piotr *Baranowski*, Rejent Kancelarji Okręgu *Radzyńskiego*.

Xięgarnia *Natansona*, odebrała następujące dzieła: *Wianek duchowny*, krótki wykład nauki Chrześciańskiej, zł. 5; *Listy* i *Ewangelje* na Niedzielę i Święta całego roku, tudzież na cały Post Wielki, i na Msze przygodne, zł. 8; *O Naśladowaniu* JEZUSA CHRYSTUSA, zł. 10; *Korona Męki* PAŃSKIEJ, zł. 11; *Xiążka do Nabożeństwa* dla Niewiast przez Autorkę *Pamiątki po dobrej matce*, zł. 16 gr. 20; *Wielki Tydzień* dla duchownego pożytku Chrześcian wszelkiego stanu, ułożony przez ś. p. X. J. *Falkowskiego*, zł. 8.

Wywiązując się z uczynionego nam zapytania co do podrożenia jakoby *szkła* w tych czasach, uprzedzamy, iż podrożenie to od roku 1849, bardzo małą stanowi różnicę. Podwyżka zaś o kilka groszy na tafli, obecnie praktykowana, jest tylko szczupłym dla fabrykantów rewanżem czyli wynagrodzeniem za straty, które przez czas niejaki musieli ponosić na taniości szkła. Zbytnia bowiem mnogość hut szklanych w Królestwie, spowodowała wielką emulację pomiędzy PP. Fabrykantami, a skutkiem jej, naturalnie, było nadzwyczajne obniżenie cen. Obniżenie to spowodowało, iż fabrykanci, opędzając tylko pierwsze potrzeby fabryczne, byt swój powierzali losowo czasowi, oczekując wystąpienia z przedsiębierstwa, tych wszystkich, którzy nie wytrzymają takiej konkurencji. Tak się też po niejakim czasie i stało; niektóre z fabryk zwinięto, a pozostałe zaczynają zwolna przychodzić do siebie. Fabryki te wszakże nie miały i nie mają na celu podrożenia szkła, bo przez zwinięcie z nich pewnej liczby, pozostaje im kompensata w podwójnej konsumcji, którą do nich zwrócono; lecz gló-

wna tego podrożenia przyczyna, leży jeszcze w zaniechaniu w kraju wyrobu *potażu*, tak niezbędnego przy tej fabrykacji, a którego sprowadzanie z zagranicy w dobrym gatunku, pomnaża koszta o 80 od sta.

Między nowemi modelami ubiorów mężkich, które P. *Takliński*, utrzymujący Zakład Krawiecki przy ulicy *Bielańskiej*, w domu P. *Neumana*, przywiózł po powrocie swoim z *Paryża*, odznacza się szczególniejszego rodzaju paletot, *półmarynarka*, tak pod względem doboru materjału, jak wykończenia roboty. *Półmarynarka* ta, zrobiona jest z kortu *francuzkiego* granatowego, i przyozdobiona wycinaniami, zrobionemi w korcie za pomocą szczególnej do tego machiny, a które to wycięcia naszywane są na axamicie. Chociaż ozdoby te są bardzo wykwintne, jednak wytworny gust deseniu, zdobiącego rękawy, klapy, kieszenie i obwód tej *półmarynarki*, nie rażąc wcale oka, tworzy estetyczną całość. (Jeżeli *pół-marynarka* jest tak piękną, cóż dopiero być musi *cała marynarka*). Jest to zupełnie coś nowego u nas, a nawet godne widzenia przez amatorów mody, którym znana uprzejmość tego zakładu, nie odmówi zaspokojenia tej niewinnej ciekawości.

Nakładem Xięgarni *Bernstejna*, wyszedł dalszy ciąg tomu drugiego *Życiorysów znakomitych Ludzi*, obejmujący biografje: *D. Pedro Calderon de la Barca, Henao y Riano; Torkwato Tasso* i Józefa *Korzeniowskiego*, z trzema wizerunkami. Cena trzech biografji zł. 2 gr. 15. Prenumerować można we wszystkich Xięgarniach krajowych i zagranicznych, oraz na Urzędach i Stacjach pocztowych Królestwa. Skład Główny tego dzieła na prowincji jest: w *Kaliszu* w Xięgarni *Hurtiga*, i w *Plocku* u *Dobrzańskiego*.

Dla uzupełnienia skreślonego już poprzednio przez nas stanu rzeczy co do *win szampańskich* w *Warszawie*, musiemy wspomnieć o nowo-przybyłym gatunku z domu PP. *Moët et Chandon*, którego próby pojawiły się już na niektórych stołach prywatnych. Gatunek ten odznacza się szczególniejszym smakiem winnej jagody, co dowodzi czystości i gładkości jego. Mamy nadzieję, że wkrótce ujrzemy go po tutejszych handlach; najpierwszy bowiem transport, o ile nam wiadomo, przybędzie do handlu P. *Hempla*, oraz składu P. *Skwarcowa*.

Jako Wydawca *Rysunków form krojów sukien damskich i mężkich*, wyrachowałem matematycznie, pięć *linijek* czyli *skalę*, mając to na uwadze, ażeby osoby trudniące się podobnym krojem, z większą łatwością i pewnością powiększać lub zmniejszać takowe mogły. Linijki te zastosowane są do dzienników *Paryzkich*, a zwłaszcza do sławnego dziennika *Journal des Tailleurs*. Kto więc nieobznajmiony z użyciem tych linijek, pragnie być objaśnionym, do tego posłuży, wydana przezemnie *Nauka* w krótkości zebrana, a dla każdego przystępna. Przeczytawszy ją bowiem, z wielką łatwością takową pojmie, i w praktyce użyć może. Naukę wraz z linijkami i rysunkami, w których przeszło 200 figur znajduje się, nabyć można za zł. 10, a same linje za zł. 7, w Xięgarniach PP. Gustawa Leona *Glücksberga* przy ulicy Miodowej, Henryka *Natansona* na Krako:-Przedm:, i w Handlu materjałów pismiennych *Szczycińskiego* przy ul: Wierzbowej, oraz w mieszkaniu mojem przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nro 398.— Wacław *Straupeznicki*.

Niedawno donieśliśmy o odkopanych u nas starożytnościach w dobrach W. *Nowackiego*, a między innemi i o dużym zębie. Teraz czytamy w dzieniku *Krakowskim* iż podobny ząb ważący 7 funtów *wiedeńskich*, wydobyty został we wsi *Starym Bystrym* (w Cyrkule Sandeckim), i nieco uszkodzony, dostał się do W. *Uznańskiej* dziedziczki *Szaflar*.

Wczoraj od rana w obec Delegowanych ze strony Rządu osób, oraz Obywateli m. *Warszawy*, a mianowicie WW. Józefa *Dyzmańskiego* i Stefana *Neübaura*, przystąpiono do odciągnienia 2giej klassy 76ej *Loterji Klassycznej*. Że jak dotąd, tak i wczoraj pełna umiarkowania a obok tego i hojności *Fortuna*, rozrządziła się nader systematycznie, darząc wszystkie strony Królestwa cząstką szczęścia z rogu obfitości, dowodzą tego wygrane, które padły jak następuje: Rsr. 6000 czyli złp. 40,000, główna wygrana w tej klassie na Nr 21,481, 5/5, w Kantorze *Szeinmana* w Suwałkach; rs. 2500, na Nr 12,640, 5/5, u *Rothstejna* w Terespolu; rs. 2000, na Nr 16,071, 2/2, u *Pętkowskiej* w Pułtusku; rs. 1200, na Nr 21,375, 5/5, u *Mosesa* w Biały; rs. 1000, na Nr 18,193, 5/5, u Ludwika *Giwartowskiego*, w Warszawie; rs. 500, na Nr 19,782, 5/5, u *Bielskiego* w Włocławku; rs. 500, na Nr 19,743, 5/5, u *Maliniaka* w Warszawie; po rs. 300, na Nr 22,570, 2/2, w *Kantorze Głównym* w Warszawie; na Nr 20,303, 5/5, u *Nelkena* w Warszawie; i na Nr 7,439, 5/5, bezpłatny; po rs. 200: na Nr 8,462, 5/5, u Ludw: *Giwartowskiego* w Warszawie; na Ner 12,308, 5/5, u *Michelsona* w Piotrkowie; na Ner 12,649, 5/5, bezpłatny; na Nr 295, 1/1, u *Raczkowskiego* w Suwałkach; i na Nr 18,178, 5/5, u *Leszczyńskiego* w Włocławku; po rs. 100: na Nr 5143, 5/5, u *Zabrockiego* na Pradze; na Ner 16,407, 2/2, u *Nelkena* w Warszawie; na Nr 8,677, 5/5, u *Reinera* w Lublinie; na Nr 13,803, 1/1, u *Ehrlicha* w Lublinie; na Nr 11,010, 2/2, u *Korzeniowskiego* w Warszawie; na Ner 19,389, 2/2, u *Nussbauma* w Warszawie; na Nr 4538, 5/5, u *Dawidsohna* w Warszawie; na Nr 4333, 2/2, u *Kastenbauma* w Białej; na Nr 19,122, 2/2, u *Dawidsohna* w Warszawie, i na Nr 19,175, 2/2, bezpłatny.

Wczoraj w Teatrze Rozmait: przywołani: po Operze *Marta*, Panna *Hollossy* 5-kroć, Pani *Leśkiewicz*, P. *Dobrski* 4-kroć, oraz P. *Troszel*; po Tańcach *Perskich* Pani *Turczynowicz* i P. *Meunier*.

Artyści Dramatyczni: JJ. *Gawеccy*, K. *Chełchowska*, A. *Maleszewski*, M. *Buchholtz*, M. *Seredyńska*, i A. *Krajewski*, pod dyrekcją Jana Nep: *Piotrowskie-*

go, bawiąc obecnie w *Ciechocinku*, dali tamże w tych dniach przedstawienie, przeznaczywszy połowę dochodu w ilości złp. 417, na dochód pogrzelców m. *Krakowa*. Nadsyłając przeto pomienioną kwotę do *Redakcji Kurjera*, która nie omieszka w najpierwszej liście takową zamieścić, składają przytem publiczne podziękowanie W. L. *Zboińskiemu*, który wiele przyczynił się do powiększenia dochodu, przez czynny udział w rozprzedawaniu biletów.

Z Petersburga.— Reskrypt Najwyższy. Do Jenerała-Majora *Kroga*, Główno-dowodzącego wojskami Królewsko-*Duńskiemi*.— Oddając zupełną sprawiedliwość wzorowemu męztwu i znakomitym rozporządzeniom, których daliście dowody w bitwie pod *Idstedt* w dniach 24 i 25 Lipca, gdzie zostające pod Waszem dowództwem, mężne wojska *Duńskie*, zaszczytnie broniły słusznych praw swojego Monarchy, Najjaśniejszego Sprzymierzeńca i Przyjaciela Naszego, i chcąc dać Wam dowód szczególnego Naszego zadowolenia, Najmiłościwiej mianujemy Was Kawalerem Orderu Stej Anny 1 klassy. Przesyłając Wam oznaki tego Orderu brylantami przyozdobione, pozostajemy Cesarską Naszą łaską dla Was przychylnemi. — Na oryginale własną J. C. MOŚCI ręką podpisano: MIKOŁAJ. W *Peterhofie* dnia 7 Sierpnia 1850 r.

Anglja. — Królowa bawi w *Edymburgu*, gdzie 30go z. m. Xiążę *Albert* położył kamień węgielny budynku nowej galerji narodowej. W zamku *Howard*, Królowa zwiedzała tameczne ciekawości; pomiędzy innemi, kamień, z którego w *Delfi-Pitje* miały dawać swe wyrocznie; przywiózł go z *Grecji* sławny *Nelson*. Oprócz tego, oglądano piękne trzody bydła pasące się w tamecznym parku.— Pogrzeb zwłok Króla *Ludwika Filipa* nastąpić miał 2go Września, rozpoczęciem Nabożeństwa w Kaplicy *Claremont*; poczem kondukt udał się do *Weybridge*, do Kaplicy prywatnej Panny *Taylor*, która ją oddała na rozkazy rodziny Królewskiej. Ciało zamknięte jest w czterech trumnach; pierwsza mahoniowa wewnątrz wybita białym atłasem, w tej leży ciało; dalej ołowiana gruba; trzecia z mahoniu hiszpańskiego; czwarta podobnież obita axamitem czarnym, z srebrnemi ozdobami i antabami; z obu stron herby domu *Orleanów*, to jest trzy lilje, pod Koroną Królewską z srebra wyrobioną.— Przeprowadzono już drut telegrafu podmorskiego z *Duwru* do *Calais*, w d. 27 z. m., i telegraf ten jeszcze tego wieczora działać zaczął. Odległość od *Duwru* do punktu, w którym telegraf stoi na gruncie francuzkim, wynosi 21 mil angielskich. — Komitet pomnika Sir R. *Peel* w *Manchester*, postanowił postawić kolosalną brązową statuę zmarłego, w przedsionku szpitala miejskiego.— Już 509 fabrykantów stolicy, zgłosiło się na przyszłoroczną wystawę, a ich wyroby wiele miejsca zajmą.

Austrja. *Wiedeń 1go Września.*— Zapewniają, że statut dla *Galicji* wkrótce zostanie ułożonym, ale że ta prowincja nie uzyska sejmu, tylko sejmiki okręgowe w *Krakowie*, *Lwowie* i *Jarosławiu*.— Minister skarbu P. *Krauss*, zajmuje się ważnemi planami finansowemi.— Wyszedł tu zakaz palenia sygar na niektórych ulicach i mostach drewnianych.— W *Tryeście* wybory gminowe padły na korzyść stronnictwa włoskiego; w *Pradze* Czesi górę wzięli.— Minister wychowania postanowił zwołać kongres nauczycieli w przyszłym miesiącu.— Jutro spodziewają się przybycia Xięcia *Schwarzenberg* z Hrabią *Nesselrode*.— W przyszłym miesiącu w *Czechach* wielkie manewra, na których znajdować się będzie Cesarz, i Xiążęta domu *Saskiego*.

Francja. *Paryż 31go Sierpnia.* — Prezydent jest bardzo zadowolony z swej podróży i oświadcza to wszystkim.— Mówią, że Pan *Salvandy* powiózł Hrabiemu *Chambord* memorjał wypracowany przez P. *Guizot*, na skutek polecenia Króla *Ludwika Filipa*, a mający na celu połączenie obu gałęzi *Burbonów*. Hr. *Chambord* jak najmocniej zalecił swym stronnikom trzymać się polityki oczekującej i nic nie naglić; przyjaciele znanego P. *Larochejacquelin*, bardzo są niezadowolonemi. — Mówią, że P. *Girardin* wkrótce wystąpi z kandydaturą Xcia *Joinville* na Prezydenta; sądzą także, iż Jenerał *Lamoriciere* lubiany wielce od pewnej części ludności robotniczej, jako kandydat wystąpi. — Xiężna *Orleańska* zaraz po śmierci Króla *Ludwika Filipa*, napisała do PP. *Thiers* i *Molé*, żądając rad; P. *Molé* jednak teraz popiera wyłącznie Pana Lud: Napoleona *Bonaparte*.— Dotąd pięć rad jeneralnych oświadczyło się za przejrzeniem jak najrychlejszem ustawy; żądanie przejrzenia prawa wyborczego nie spotyka stronników w tych radach, podobnież projekt odwołania dekretu wygnania ciążącego na Xiążętach obu linji *Burbonów*. — Prezydent przyjmował Posła *Nepalu*; w rozmowie głównie P. *Bonaparte* rozwodził się nad niesłychanem bogactwem ubrania tych indjan; na co Poseł odpowiedział pochwałą ukształcenia *Francji*. — W *Hawrze* mnóstwo okrętów *amerykańskich* i *angielskich* w porcie stojących, spuściło flagi do pół masztu, dowiedziawszy się o śmierci Króla *Ludwika Filipa*.— W dzień powrotu Prezydenta przyszło do wielu wyzwań, i z tąd kilka pojedynków uformowało się.— Biuro upoważnione przez rząd dla przewozu darmo 5000 robotników do *Kalifornji*, już zajęło swe mieszkanie. — Podróż Prezydenta do *Cherbourga* i na powrót, trwać ma dni 9.— Na dzisiejszej radzie Ministrów postanowiono, że gabinet nie przestanie się trzymać dotychczasowej polityki.— Policji rozkazano jak najbardziej czuwać nad socjalistami. — Dzienniki *Elizejskie* znowu występują przeciw ustawie, i dowodzą, że przedłużenie władzy Prezydenta na lat 10 jest konieczne.— Urządzają tu wielkie pociągi spacerowe zagraniczne niesłychanej taniości. Podróż z *Paryża* do *Kolonji* i napowrót z wycieczkami do *Bon* i *Akwizgranu*, kosztować będzie 38 fr., podo-

bnaż do *Berlina* 84, do *Lipska* 80, do *Hamburga* 70, z *Kolonji* do *Londynu* 50; czekają tylko na odpowiedź *belgijskich* administracji kolei.— Zdaje się, że zwłoki *Ludwika Filipa*, będą sprowadzone wkrótce do *Francji*.

Niemcy. — *Austrja* zażądała od *Wirtembergu* wynagrodzeń za utrzymywanie korpusu w *Voralbergu*. Około *Aschaffenburga*, zbiorą korpus *bawarski*. — W *Holsztynie* znowu więcej ruchu, sądzą, że nareszcie przyjdzie do stanowczej bitwy. Przyjęto ofiarę Majora *Klaproth*, że sprowadzi 1000 ochotników. Przed portem *Kiel* stoi ośm *Rossyjskich* okrętów linjowych. — Sądzą, że konferencje w *Ischl* głównie wpłyną na rozwiązanie kwestji *niemieckiej*.

Włochy. — Pogłoski o zmianie gabinetu *turyńskiego* nie sprawdziły się, ale zajmują się wielce traktatem z *Anglją*.— P. *Pinelli* został w *Rzymie* przedstawiony Papieżowi przez Posła *francuzkiego*, i wręczył list własnoręczny Króla, napisany w duchu zgody; sądzą więc, że sprawa rychło załatwi się. — Wątpią, by nowa Kommisja Kardynałów zrobiła jaki krok dalej w układzie praw organicznych.

Rozmaitości. — Do dziś dnia jeszcze opowiadają w kulisach Teatru *Opery Włoskiej* w *Paryżu*, anegdotę następującą: Młody poczynający skrzypek, po wielu prośbach, otrzymał nareszcie pozwolenie wystąpienia w jednym z koncertów, dawanych perjodycznie w tymże teatrze. Uradowany tem pozwoleniem, zapomniał aż do chwili, kiedy mu trzeba było iść do teatru, że w uroczystościach tego rodzaju, trzeba koniecznie występować w czarnym fraku. Nie miał biedak fraka, nie byłby go dostał też nigdzie, bo nie miał ani pieniędzy, ani kredytu. Poczciwy kontrabasista z teatru, posiadający tylko frak jeden, zgodził się na pożyczenie mu tej sukni. Sam poszedł do orkiestry w tużurku. Dawniej dla koncertów nie podnosiła się kurtyna, artysta popisujący wychodził z boku tej kurtyny, i stawał na *proscenium*, między kurtyną a orkiestrą. Za danym znakiem, ulokowała się orkiestra, kontrabasista zasiadł na swojem miejscu, rozpoczęto uwerturę, skończono ją, przyszedł czas na solo. *Adrjan* zawołany, bieży w kulisę, chce przemknąć się pomiędzy kurtyną a kulisą, i zawadza frakiem. Widzi to kontrabasista, widzi nieochybną ruinę swego jedynego fraka. »Nieszczęśliwy! co robisz?" zawoła, »podrzesz mi frak zupełnie!" Publiczność parschła od śmiechu, biedny *Adrjan* okrył się rumieńcem, ale zagrał przecież. Z początku słuchają go obojętnie, znakomity jednak talent przeziera, poznają go znawcy, Publiczność zapomina o katastrofie pożyczonego fraka, a grzmiące oklaski, głośniejsze aniżeli śmiech pusty, którym witano artystę, żegnają go szczerze. Tym artystą był Adrjan *Boïeldieu*, znany kompozytor, autor *Damy Białej*, i tylu innych oper.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Conti Alex: Cukiernik z Bolonji nr 471; Chwalibóg Kar: Prezes Sądu Krym: z Kielc nr 2244; Grodzicki Hip: Sędzia Krym: z Siedlec nr 625; Kurtz Adolf Oby: z Gdańska nr 760; Machwitz Edw: Radca Dw: z Gub. Kowieńskiej nr 1525; Morgensztern Alex: Lekarz z Kalisza nr 585; Orsetti Wilh: Oby: z Byszewa nr 634; Prądzyński Sta: Oby: z Woli Wiązowej nr 1774; Tymowski Jul: Oby: z Żerechowa nr 275; Wężyk Wład: Oby: z Brzeziny nr 584; Węgliński Wład: Ob: z Klucza nr 275; X. Żukowski Wojc: Kanonik z Łomży nr 2768.

Wyjechali: Betzold Fr: Radca gospod: wiejs: do Magdeburga; Buxicki Jan Sędzia do Ciechocinka; Bartolomej Jene:-Lejt: do Brześcia Lit:; Huni-Stetler Hen: Kup: do Szwajcarji; Hr. Krasiński Winc: Jen:-Adjut: do Czemiernik; Rosengardt Józefa do Ostendy; Zamojski Jan Hr. Urzęd: do Szczeg: porucz: przy JO. Xięciu Namiest: do Poznania.

Dziś rano ciepła stopni 6. Wczoraj w południe 12.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 2 cali 1.
TEATR WIELKI. Jutro, *Tułacz*.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa dnia 25 Sier: (6 Września) 1850 r.— Starszy Cenzor, L. T. *Tripplin*.